

Opinia Głównego Eksperta ZPP ds. Energetyki: Stworzenie optymalnej struktury mixu energetycznego wymaga działań legislacyjnych

Dostrzegamy w ostatnim czasie zintensyfikowane działania resortów odpowiedzialnych za obszar klimatu i energetyki. Pomimo to, tempo procedowania najważniejszych projektów aktów prawnych, które determinują rozwój energetyki odnawialnej i rozproszonej jest niesatysfakcjonujące zarówno dla inwestorów, jak i odbiorców energii.

Priorytetem dla decydentów powinno być uchwalenie nowelizacji ustawy 10H, która w obecnym brzmieniu istotnie blokuje inwestycje w lądowe farmy wiatrowe. Choć uchwalenie niniejszego projektu ustawy jest kluczowe z punktu widzenia inwestorów z obszaru energetyki, zauważamy, że liberalizacja przepisów będzie pozytywnie oddziaływać na całą polską gospodarkę, bowiem instalacja farm wiatrowych wiąże się z wieloma akcesoryjnymi inwestycjami, w które zaangażowany będzie także tzw. *local content*. Co również istotne, opóźniona liberalizacja przepisów może doprowadzić do powstania inwestycyjnej górki, której obsługa może stać się znaczącym wyzwaniem w dobie ograniczonej podaży surowców, sprzętu i liczby wykwalifikowanych pracowników.

Inwestorzy czynnie obserwują działania Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Od tego, jak sprawnie ten proces legislacyjny będzie przebiegał zależy, czy Polska będzie postrzegana jako miejsce przyjazne dla rozwoju nowoczesnej energetyki. Istnieje pilna potrzeba szybszego podejmowania strategicznych decyzji w obszarze regulacji energetycznych. Projekt liberalizujący tzw. *ustawę antywiatrakową* jest znany opinii publicznej od maja 2021 r., lecz przepisy wciąż nie zostały wprowadzone w życie.

Trwająca beczynność skutkuje tym, iż polski rynek energetyczny jest pozbawiony najtańszego źródła wytwórczego, mogącego skutecznie racjonalizować ceny energii na naszym rynku. Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiej polityki, bowiem ukazanie determinacji Polski do zwiększania udziału OZE w miksie energetycznym dałoby nam szersze pole do negocjacji z Komisją Europejską. W celu utrzymania stabilności energetycznej i bezpieczeństwa całego systemu, musimy zabiegać o choćby częściowe zachowanie konwencjonalnej energetyki opartej na źródłach węglowych. Z uwagi na niestabilną sytuację na europejskim rynku energii, Polska ma wyjątkową okazję do wynegocjowania dla rodzimej energetyki i ciepłownictwa takich warunków transformacji, które pozwolą na rozsądne rozłożenie w czasie procesu odchodzenia od węgla. Jeśli jednak nie wykażemy przed unijnymi decydentami chęci do jednoczesnego rozwoju zielonej energii, doprowadzimy do fiaska negocjacyjnego.

Ceny węgla osiągają dzisiaj bardzo wysokie poziomy, co dodatkowo powinno wzmocnić pozycję węgla w polskiej gospodarce. Nie może być jednak wątpliwości, że jest to paliwo, którego potencjał systematycznie maleje, a jego udział w globalnym koszyku energetycznym ulega stałej redukcji. Mimo to, wciąż aktualne pozostaje pytanie o tempo tejże redukcji. Interesującym przypadkiem są Chiny,

które są dzisiaj największym konsumentem węgla, ale także największym inwestorem w odnawialne źródła energii. Od wielu lat są potentatem w produkcji i instalacji turbin wiatrowych, nie ograniczając w żadnym stopniu takich inwestycji.

Uważamy, że dynamiczny rozwój energetyki wiatrowej - zarówno lądowej jak i morskiej - zadecyduje o dalszym wzroście polskiej gospodarki. Z tego też powodu apelujemy o jak najszybsze działania legislacyjne, które uwolnią potencjał tych źródeł energii. Naszym zdaniem, szczególnie istotna jest tu nowelizacja ustawy odległościowej dotyczącej lądowych farm wiatrowych.

Jest to tanie źródło energii, które wraz z wielkoskalowymi źródłami solarnymi i stabilizowane źródłami gazowymi tworzy bardzo atrakcyjną hybrydę energetyczną, odpowiadającą zapotrzebowaniu polskiego przemysłu. Co istotne, przedsięwzięcia związane ze wznoszeniem elektrowni wiatrowych charakteryzują się szybkim czasem realizacji, a jednocześnie jest to bardzo atrakcyjna forma inwestycji lokalnych, co ma istotne znaczenie w wymiarze społecznym i gospodarczym. Ponadto, jeszcze raz należy podkreślić, że powyższe pozostaje w interesie energetyki konwencjonalnej, gdyż jej rola zostanie trwale osadzona w kontekście polskiej transformacji energetycznej.

Włodzimierz Ehrenhalt

Główny Ekspert ZPP ds. Energetyki